

Sygn. akt I C 1894/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Eliza Skotnicka

Protokolant: Małgorzata Schick

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2014 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w L.

przeciwko M. P.

o zapłatę 225,36 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt IV 1894/13

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) z siedzibą L. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. P. kwoty 225,36 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 200,- zł od dnia 26 września 2012 r. i od kwoty 25,36 zł od dnia 17 września 2013r. oraz zasądzenie kosztów procesu w uzasadnieniu pozwu wskazując, że na podstawie umowy cesji przejęła od firmy (...)(...) prawo do wierzytelności wobec pozwanej z tytułu not obciążeniowych dotyczących niezwróconego sprzętu będącego własnością cedenta.

Postanowieniem z dnia 24 października 2013r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w oparciu o art. 499 pkt 2 w zw. z art. 505²⁸ k.p.c. przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Kłodzku.

Pozwany M. P. na rozprawie w dniu 11 lutego 2014 r. oświadczył, że żądanie jest bezzasadne, gdyż wynika z umowy zawartej ok. 12 lat temu i w związku z tym zażądał, by Sąd zobowiązał stronę powodowa do przedłożenia umów i innych dokumentów, z których wynika wierzytelność. Ponadto pozwany zarzucił, że nigdy nie korzystał z usług firmy (...), nie podpisywał żadnej umowy, nie montowano u niego anteny i nie otrzymał dekodera. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł także zarzut przedawnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 września 2012 r. (...) w L. zawarła z firmą (...) (...) S.A. z siedzibą w W. zawarły umowę przelewu wierzytelności oraz sporządziła częściowy wykaz wierzytelności do umowy o przelew wierzytelności z dnia 28 września 2012 r. wskazując jako dłużnika pozwanego M. P. z tytułu noty obciążeniowej na kwotę 200,- zł z dnia 10 września 2012 r., płatnej dnia 25 września 2012r. Sporządzone zostało także zawiadomienie o przelewie wierzytelności.

Dowód:

- umowa o przelew wierzytelności k.14 – odwrot;
- zawiadomienie o przelewie k. 12 - odwrot;
- częściowy wykaz wierzytelności k. 13.

Cedent (...) w W. w dniu 10 września 2012 r. wystawił notę księgową nr (...) obciążającą M. P. kwotą 200,- zł tytułem odszkodowania za niezwrócony sprzęt – terminal cyfrowy SD.

Dowód:

- nota księgowa k. 21.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Pozwany zaprzeczył, by podpisywał umowę z cedentem oraz by korzystał z jego usług.

Strona powodowa wnosząc o zapłatę należności na podstawie cesji wierzytelności powinna już w pozwie zawnioskować wszelkie dowody, by wykazać zasadność swego roszczenia. Tymczasem z przeprowadzonych dowodów wynika tylko, że strona powodowa nabyła bliżej nieokreślone wierzytelności od (...), a zawiadomienie pozwanego o przelewie wierzytelności wprawdzie zostało sporządzone, lecz strona powodowa nie dołączyła potwierdzenia odbioru zawiadomienia przez pozwanego ani dowodu nadania tego pisma, a zatem uznać należy, że pozwany takiego zawiadomienia nie otrzymał.

Strona powodowa powinna dołączyć do umowy sprzedaży wierzytelności dokument, z którego wynika, że określona wierzytelność przysługująca od określonego dłużnika, w tym przypadku pozwanego M. P., została przez nią nabyta. Tymczasem strona powodowa przedłożyła jedynie umowę zbiorczą sprzedaży wierzytelności, której zgodność z oryginałem potwierdził pełnomocnik strony powodowej stosownie do art. 129§2 k.p.c. oraz dokument zatytułowany częściowy wykaz wierzytelności, na którym nie złożono żadnych podpisów, a więc nie stanowi on nawet dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c., zatem nie może stanowić dowodu z dokumentu w niniejszym postępowaniu. Dane zaś zawarte w tym piśmie wywołują szereg wątpliwości co do istnienia wierzytelności dochodzonych niniejszym pozwem. Podkreślić należy, że pozwany zażądał przedłożenia przez powódkę wszelkich dokumentów, z których wynika dochodzona należność, w szczególności umowy o abonament, gdyż kwestionował fakt zawarcia tej umowy. Sąd mając wątpliwości co do zgłoszonych w pozwie roszczeń i uwzględniając wniosek pozwanego wezwał stronę powodową do przedłożenia, najpóźniej na kolejnej rozprawie wszelkich dokumentów potwierdzających istnienie i wymagalność zgłoszonych roszczeń, pod rygorem utraty prawa powoływania ich w dalszym toku postępowania. Strona powodowa w odpowiedzi na wezwanie złożyła w dniu 10 marca 2014r. pismo procesowe, w który oświadczyła, że roszczenie wynika z noty księgowej z dnia 20 września 2012r. z datą wymagalności przypadająca na dzień 25 września 2012 r. stąd powódka nie uznaje podniesionego zarzutu przedawnienia. Powódka nie dołączyła jednak do akt żadnych dokumentów, w szczególności umowy o świadczenie usług łączącej pozwanego z cedentem, z której wynikałaby podstawa obciążenia pozwanego dochodzoną należnością.

Roszczenie powoda jest więc w świetle powyższych okoliczności wątpliwe. Powód nie wykazał bowiem, że jego poprzednik prawny zawarł z pozwanym umowę ani też, kiedy umowa ta została zawarta, jakie były jej postanowienia, jakie wynikały z niej roszczenia względem pozwanego, a także z jaką datą wymagalności. Pokreślić należy, że sama nota księgowa stanowi wyłącznie dokument prywatny, w rozumieniu art. 245 k.c. dowodzący, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Niewątpliwie dokument ten nie kreuje zobowiązań, których źródłem jest umowa o świadczenie usług, stąd podstawa prawna naliczania określonych należności musi wynikać z umowy, a faktury, noty księgowe i inne dokumenty mogą być wydawane wyłącznie w oparciu o łączącą strony umowę. Skoro strona powodowa nie udowodniła, że cedenta łączyła z pozwanym umowa, nie wykazała też, na jakiej

podstawie naliczyła dochodzoną należność, to w świetle zarzutów pozwanego, zarówno twierdzenia powoda co do istnienia wierzytelności, jak i daty jej wymagalności należało uznać za nieudowodnione. Pozwany ponadto wskazał, że do podpisania przez kogoś w jego imieniu umowy z (...) mogło dojść w latach 90. ewentualnie w 2000 r. Gdyby więc przyjąć, że jednak pozwany skutecznie zawarł kwestionowaną umowę to należy uznać za skuteczny podniesiony zarzut przedawnienia. Zgodnie bowiem z art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. W myśl natomiast art. 117§ 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia, ten przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Podkreślić przy tym należy, że kwestia wymagalności roszczenia jest okolicznością obiektywną, wierzyciel nie może więc bezpodstawnie wystawiać dokumentów po wielu latach od rozwiązania umowy i na tej podstawie modyfikować datę wymagalności roszczeń, a tym samym kwestę ich przedawnienia.

Mając na względzie, że strona powodowa nie sprostала ciężącemu na niej obowiązkowi udowodnienia faktów, z których wywodziła swoje roszczenia (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.) Sąd oddalił powództwo jako nieudowodnione. Gdyby hipotetycznie przyjąć, że pozwanego z cedentem łączyła ważna umowa o świadczenie usług to powództwo podlegało oddaleniu także z uwagi na przedawnienie roszczeń.